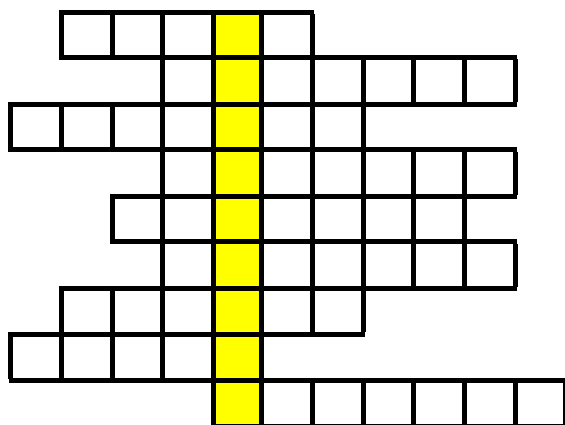


Krzyżówka



1. Ojczyzna Odysusza.
2. Rzadko się uśmiecha.
3. Większa od skrzypiec.
4. Śnieżycą z silnym wiatrem.
5. Płaszczek.
6. Zabezpieczenie, opieka.
7. Typ, odmiana.
8. Sypią się z ognia.
9. Sprzęt w kuźni.

Redaktorzy naczelni: Emilia Mroczkowska kl. IIa, Weronika Kamila Kaszak kl. IIa
Skład techniczny: mgr Zdzisław Koniecko
Opiekun: mgr Elżbieta Jurska
Adres: Radziłów, ul. Sportowa 1, tel. 086 273 64 80, <http://radzilow.net>



Nr 8 (102) | 2010

Miesięcznik Gimnazjum w Radziłowie

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Z Nowym Rokiem różnym krokiem zmieniliśmy nieco plany.

Nowy GIMpress przedstawiamy!
 Są tu fajne horoskopy, w których
 znajdziesz sens głęboki,

Informacje bardzo cenne, bez
 których żaden młody historyk się
 nie obędzie,

Losy szczęścia dla niewielu w
 postaci kuponu-orderu,
 I na deser żartów sporo, a do tego dodam skromnie:
 wszystko inne też ciekawe jest ogromnie:))



Małgorzata



KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI
 FUNDUSZ SPOŁECZNY



Uczniowie>> W szkole można było się porządnie najeść.

SMACZNE I POŻYTECZNE

17 grudnia w naszym gimnazjum panowały wrzawa i poruszenie, gdyż wszyscy uczniowie byli zachwyceni akcją o nazwie "Wielka wyżerka".

"Na początku byliśmy nieco zaniepokojeni, gdyż baliśmy się, że upieczone przez nas ciasta nie sprzedadzą się"- zdradzają organizatorzy.- Jednak już po pierwszej przerwie przekonaliśmy się, że nasze obawy były zbyteczne, a wyżerkowa akcja to świetny pomysł!



Inicjatorem akcji była p. Edyta Sosnowska. Jej wychowankowie wykazali się odpowiedzialnością i wszystko poszło zgodnie z planem. Akcja została już kilka dni wcześniej nagłośniona i chętnych do degustacji nie brakowało. Klasa IIa była zachwycona, gdyż ich mały sklepik odwiedziły nawet dzieci z przedszkola i zerówki wraz z opiekunami.

"Z satysfakcją patrzyliśmy na uśmiechnięte maluchy, które próbowały naszych smakołyków"- opowiada jedna z dziewczyn z IIa. Warto jeszcze wspomnieć, że pieniądze uzyskane z „Wielkiej wyżerki” zostały przekazane dzieciom potrzebującym. Mamy nadzieję, że takich akcji będzie więcej!

Emilia

DOBRY HUMOR NA NOWY ROK

Polska to taki kraj, gdzie nawet kryzys się nie udał.

Jaki jest ulubiony film polskich piłkarzy?
Pożegnanie z Afryką.

Siedzi blondynka przy barze i płacze.

Podchodzi do niej facet i pyta:

- Czemu jesteś taka smutna?

- Bo wszyscy mówią, że jestem głupia.

Podchodzi do nich brunetka, a facet mówi:

- Brunetka, idź do domu i sprawdź, czy cię tam nie ma.

Brunetka pobiegła, a blondynka mówi:

- Ja to bym zadzwoniła.

Podchodzi nietuzinkowy wariat do automatu z colą, wrzuca monetę, otwiera puszkę, wypija i tak przez kwadras. Jegomość za nim:

-Panie, ja też chcę pić.

-Nie ma głupich, ja wciąż wygrywam.

Policjant zatrzymał blondynkę jadącą motorem w wełnianej czapce i pyta:

- Dlaczego pani nie ma kasku?

- Bo ja, proszę pana, zrobiłam wczoraj eksperyment. Z trzeciego piętra zrzuciłam czapkę i kask. Kask pękł, a czapka nie.

Rozmowa w barze:

- Kolego, postaw piwo.

- Przecież się nie przewróciło.

Mąż zwraca się do żony:

- Kochanie, przyniesiesz mi herbatę?

Żona:

- A czarodziejskie słowo?

- Biegiem!

Karolina, Daniel

Kącik muzyczny

Paulla - Dwa Słowa Dla Życia
One Republic - All The Right Moves
La Roux - Bulletproof
Edward Maya, Vika Jigulina - Stereo Love
Masters - Za twój uśmiech
Keri Hilson ft. Akon - Change Me
Iyaz - Replay
Jay Sean ft. Lil Wayne - Down

Magda

Szczęśliwy Kupon

Teraz Tobie się nie udało!

SPRÓBUJ NASTĘPNYM RAZEM.

OKIEM ABSOLWENTA

Nauka w gimnazjum powinna trwać przynajmniej z 5 lat...

Z ubiegłorocznym absolwentem- **Markiem Szleszyńskim**- na temat naszego gimnazjum, jego nowej szkoły oraz planów na przyszłość rozmawia **Paulina Przestrzelska**.

P.P.: Jak wspominasz te 3 lata spędzone w naszym gimnazjum?

M.Sz.: Zacznę od tego, że 3 lata gimnazjum jest to o wiele za krótko. Powinno być przynajmniej z 5 hehe. Na poważnie to bardzo miło wspominam to Gimnazjum. Spędziłem w nim tyle czasu, przeżyłem dużo dobrych jak i złych chwil:)

P.P.: Jakie uczucie towarzyszyło ci, gdy opuszczałeś mury naszej szkoły?

M.Sz.: Przy opuszczaniu szkoły tak naprawdę cieszyłem się. Myślałem sobie: w końcu idę dalej, przechodzę w następny etap życia, staję się starszy. Bardzo cieszyła mnie ta myśl, lecz teraz bym tak nie myślał:)

P.P.: Gdzie się teraz uczysz? Czym się kierowałeś przy wyborze szkoły średniej?

M.Sz.: Uczę się w technikum rolniczym w Marianowie. Głównie poszedłem tam tylko po to, by zdobyć zawód. Nie jest to moje wymarzone zajęcie, ale przy podejmowaniu decyzji kierowałem się nie tylko swoim zdaniem.

P.P.: Jak czułeś się podczas pierwszych dni w szkole, a jak jest teraz?

M.Sz.: Początki nie były trudne, może dlatego, że trafiłem na ciekawych ludzi w klasie. Teraz zdążyłem się żyć z tymi ludźmi:) Z większością mieszkam w internacie, co zacieśnia nasze więzi.

P.P.: Czego brakuje ci w nowej szkole?

M.Sz.: W nowej szkole brakuje mi starych znajomych jak i nauczycieli z gimnazjum.

P.P.: Jakie chwile z życia gimnazjalisty zapadły ci w pamięci?

M.Sz.: Jest wiele chwil, które zapadły mi w pamięci. Na pewno będzie to 5-dniowa wycieczka:), godziny wychowawcze z p. Dobrzyckim i inne lekcje, na których co dzień było dużo śmiechu.

P.P.: Którego nauczyciela najmilej wspominasz?

M.Sz.: Miło wspominam wszystkich nauczycieli, lecz tym naj... nauczycielem jest p. Dobrzycki. To w końcu on nas wychowywał przez te 3 lata i myślę, że bardzo dobrze to robił.

P.P.: Czy masz już jakieś plany na przyszłość?

M.Sz.: Jak na razie myślę o maturze, później oczywiście będą studia. Jeśli wszystko na to pozwoli, dzieńne. Nie spieszy mi się do zajęć wynikających z mojego zawodu. Zamierzam jak najdłużej korzystać z danego mi czasu na naukę. Nie chcę później żałować swoich wyborów... Oczywiście w planach rodzina, ale tego jeszcze w najbliższym czasie nie planuję:)

P.P.: Będąc absolwentem gimnazjum, masz większe doświadczenie od nas, gimnazjalistów. Czy masz w związku z tym jakieś rady dla uczniów?

M.Sz.: Jako takich rad nie mam. Po prostu cieszyć się życiem gimnazjalnym i nie spieszyć się z jego ukończeniem. U nas nauczyciele mówią, że to jest straszny wiek, ale to ich punkt widzenia.

P.P.: Dziękuję za udzielenie mi wywiadu oraz życząc osiągnięcia wyznaczonych celów.

M.Sz.: Ja również dziękuję. Korzystając z okazji, pragnę pozdrowić całą kadrę nauczycieli z Radziłowa oraz mojego wychowawcę p. K. Dobrzyckiego



LUDZIE Z PASJĄ – MAGDA

Przez jakiś czas w naszej szkole było głośno o sukcesie jednej z uczennic klasy III d.- **Magdy Przestrzelskiej**, która zajęła V miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Tenisa Stołowego. Jak dziś bohaterka wspomina ten turniej? O swojej przygodzie z tenisem stołowym, osiągnięciach, a także ciężkiej pracy sportowca opowiada w wywiadzie udzielonym **Emilii Mroczkowskiej**.

Reportarka: Który z zawodów zapadł ci najbardziej w pamięci?

Magda: Najważniejsze dotychczas zawody w moim życiu to Finał Ogólnopolski, który na zawsze zostanie w mojej pamięci. Były to jedyne zawody, przed którymi nie mogłam zasnąć:) Ciągle zastanawiałam się, czy mam jakieś szansę, w jakiej formie będę i czy podołam. Gdy po skończeniu losowania dowiedziałam się, z jakimi dziewczynami i z którego województwa się zmierzę, myślałam, że serce mi wyskoczy:) Takiego stresu jeszcze nigdy nie przeżyłam. Najgorsze było także czekanie na kolejny mecz, gdyż wolałam mieć to wszystko za sobą. Po rozegraniu 3 meczy, a w tym 2 wygranych i wyjściu z grupy, wiedziałam, że jestem w pierwszej ósemce, moje szczęście było ogromne, bo jak mówił mój trener: "To już jest sukces".

Reportarka: Jak często musiałś ćwiczyć, aby osiągnąć taki poziom?

Magda: Będąc ośmiolatką nie zastanawiałam się nad tym, ile muszę grać, aby uzyskać dobry wynik. Nie grałam często... A teraz wiem, że jeśli chcę coś osiągnąć, muszę po prostu ćwiczyć. Moje treningi nie są męczące, ale jeśli już na nie chodzę, to staram się wkładać w nie jak najwięcej serca. Szczególnie przed zawodami trenuję trochę więcej niż zwykle.

Reportarka: Zdarzyły ci się chwile, w których myślałaś, że nie masz szans na wygraną podczas któregoś z turniejów? Kto cię wtedy wspierał?

Magda: Oczywiście. Każdy turniej, z którym muszę się zmierzyć, jest pełen emocji. Kiedy wiem, że zagram z jakąś dobrą zawodniczką, dopada mnie strach, czy zdołam wygrać i czy mam szansę. Jednak moje wątpliwości pomaga przezwyciężyć mi mój wspaniały trener p. Zdzisław Koniecko. Zawsze mówi mi: " Pokaż, że jesteś od niej lepsza i kto tu rządzi ".:) Korzystając z okazji, chciałabym podziękować trenerowi za to, że bez względu na to, czy wygram, czy przegram, zawsze we mnie wierzy. Bez niego nie doszłabym tak daleko. Swoje podziękowania składam również dla p. Zbigniewa Mroczkowskiego, który zawsze interesuje się wynikami tenisa stołowego, kibicował mi i mojej drużynie w każdych zawodach. Dziękuję także p. dyrektor Anecie Michałowskiej i p. Ewie Koniecko, które również trzymały kciuki i wysyłały sms'y z gratulacjami. Dziękuję wszystkim moim kibicom:)

Reportarka: Cieszy cię sława w szkole, którą zdobyłaś dzięki swojej pasji?

Magda: Szczerze mówiąc, jest to miłe, kiedy ktoś angażuje się razem ze mną, wspiera i trzyma kciuki, abym zajęła dobre miejsce. Wiem, że mam trochę kibiców w szkole, którzy interesują się tym, co robię i jak mi idzie... Bardzo im za to dziękuję.

Reportarka: Jak rodzina zareagowała na wiadomość, że udało ci się zdobyć 5. miejsce w turnieju ogólnopolskim?

Magda: Rodzina była bardziej zadowolona niż ja:) Bliscy mówili mi, że być piątą w Polsce to jest świetny wynik. Natomiast ja wiedziałam, że mogło być lepiej.

Reportarka: Zespół redakcyjny GIMPRESS-u również przyłącza się do gratulacji. Mamy nadzieję, że będziesz miała więcej okazji do dumy ze swoich wyników. Powodzenia w dalszej karierze!:)



CO CIEBIE CZEKA W 2010 ROKU?

HOROSKOP CAŁOROCZNY

Baran (21 marca – 22 maja) W nadchodzącym roku twoje umiejętności planowania i organizowania czasu zostaną poddane próbie. Kwadratura Słońca sprawi, że będziesz pewny siebie i zdecydowany. Domownicy i współpracownicy chętnie poddadzą się twojej woli. Będziesz decydować o kolejności rodzinnych wizyt, a w styczniu z entuzjazmem podejmiesz się nowych obowiązków.

W naszej szkole spod znaku barana są m. in. p. Edyta Sosnowska i p. Barbara Grądzka.

Byk (21 kwietnia - 20 maja) Będziesz pewny siebie i zrealizujesz wreszcie swoje marzenia. Jowisz dzięki swojej mocy do twojego znaku zapewni ci dopływ gotówki i pewność siebie. Pluton zaś sprawi, że poczujesz się lepiej i zaczniesz uprawiać sporty.

W naszej szkole spod znaku byka są m.in. p. Dorota Mroczkowska, p. Bożenna Malinowska, p. Beata Ziemkiewicz, p. Zdzisław Koniecko oraz p. Ewa Koniecko.

Bliznięta (21 kwietnia - 20 maja) Przed tobą bardzo dobry rok. Jowisz doda ci na początku roku skrzydeł i pozwoli wyjść z finansowych tarapatów. Wciąż wspiera cię moc Neptuna i Saturna, dzięki czemu nadrobisz zaległości i rozpoczniesz nowe, ważne projekty i inwestycje.

Rak (22 czerwca - 22 lipca) W twoim życiu szykują się duże zmiany. Pluton, planeta transformacji, ustawi się w opozycji do twojego znaku i zacznie pomagać ci w przewartościowaniu swojej postawy życiowej wobec pracy, uczuć i samego siebie. Zapowiadają się nowości w życiu uczuciowym.

W naszej szkole spod znaku raka są m. in. p. Mariusz Kaszak i p. Elżbieta Jurska.

Lew (23 lipca - 23 sierpnia) Przed tobą świetny rok. Jowisz będzie cię wspierał mocą ze znaku Barana, a Saturn zapewni ci stabilizację życiową i powolny wzrost w każdej dziedzinie życia. Trzymaj się swoich planów i uważaj na ludzi, którzy mówią ci, co masz robić.

W naszej szkole spod tego znaku jest m.in. p. Marzena Modzelewska.

Panna (24 sierpnia - 23 września) Nastaw się na zmiany, ale w tym roku to ty dyktujesz warunki. Im więcej nowych rzeczy będziesz robił, tym lepiej dla ciebie. Jowisz w opozycji zapewni ci dopływ nowych pomysłów i gotówki.

Waga (23 września - 23 października) Dyscyplinujący Saturn przebywa w twoim znaku i skłania cię do realizacji ambitnych i trudnych planów. Neptun wspiera cię siłami, dzięki czemu m.in. rozwiniesz swoje artystyczne zdolności.

Spod znaku wagi w naszej szkole są p. Zbigniew Mroczkowski i p. Dorota Antosiewicz.

Skorpion (24 października - 22 listopada) Wreszcie planety będą wpierać każde twoje działanie. Jowisz w mocy do twojego znaku zapewni ci nowe okazje i wyjątkowe szczęście do ludzi i pieniędzy. Poznasz uroczego partnera lub osobę bardzo ci sprzyjającą spod znaku raka.

W naszej szkole spod tego znaku jest m.in. p. Aneta Michałowska.

Strzelec (23 listopada - 21 grudnia) Wreszcie odpoczniesz od nieprzyjemnego wpływu dyscyplinującego Saturna i zaczniesz żyć pełnią życia. Jowisz będzie działał na twój znak inspirując cię do nowych wyzwań i rozpoczynania odważnych planów.

W naszej szkole spod tego znaku jest m.in. p. Elżbieta Chrostowska.

Koziorożec (22 grudnia - 20 stycznia) Rozpoczyna się okres wielkich życiowych zmian. Pluton na dobre zagościł w twoim znaku, twoje zdecydowanie wzrośnie, możliwości się poszerzą i przestaniesz odkładać na wieczne nigdy ważne życiowe plany.

Wodnik (21 stycznia - 19 lutego) Skorzystaj z szans, jakie da ci los. Dobroczynny Jowisz przebywać będzie w twoim znaku zodiaku w styczniu. Wykorzystaj jego dobry wpływ i zrób to, na co zawsze miałeś ochotę.

W naszej szkole spod tego znaku jest m.in. p. Katarzyna Sobuta.

Ryby (20 lutego - 20 marca) Przed tobą rok sukcesów i finansowej zwyżki. Jowisz, planeta szczęścia i pieniędzy, przebywać będzie w twoim znaku zodiaku. Taka okazja zdarza się raz na 12 lat, wykorzystaj więc dobrze swój czas.

W naszej szkole spod tego znaku są m.in. p. Sławomir Modzelewski i p. Kazimierz Dobrzycki.

Opracowali: Weronika, Emilia, Łukasz

Historia>> **Działacz z Jedwabnego przed wiekami brał udział w insurekcji kościuszkowskiej.**

BOHATER SPRZED WIEKÓW

Nasz region- niestety- nie może pochwalić się wieloma znanymi osobami. Jedną z niewielu jest Rajmund RembIELiński (1775- 1841), który przez pewien czas był właścicielem miasteczka Jedwabne z przyległym majątkiem ziemskim. Przebudował swój dwór w Jedwabnem według projektu Henryka Marconiego. Budynek stoi tam do dnia dzisiejszego, a obecnie mieści się w nim posterunek policji oraz dom kultury.

RembIELiński brał udział w insurekcji kościuszkowskiej, walcząc w przeciwko Prusakom. Po upadku powstania zajął się gospodarstwem, poślubił również Agnieszkę Opacką, właścicielkę dóbr w Mężeninie. W 1807 roku rozpoczął karierę urzędniczą. Został mianowany przez Komisję Rządową Księstwa Warszawskiego prefektem (wojewodą) departamentu łomżyńskiego, po kilku tygodniach przeniesiono go do departamentu płockiego. Pozostał na tym stanowisku do czasu likwidacji Księstwa.

W czasach Królestwa Polskiego był jednym z czołowych polityków i działaczy gospodarczych tego okresu. Pełnił funkcję Prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, a w 1820 roku marszałka Sejmu Królestwa. Jako działacza gospodarczego jego największą zasługą była inicjatywa stworzenia przemysłu włókienniczego w okolicy Łodzi. To właśnie RembIELiński sprowadził pierwszych tkaczy, pomógł im stworzyć warsztaty, tworzył plany powstającego miasta. Przemysł włókienniczy w Łodzi i okolicach w następnych latach bardzo się rozwinął, rozwinęło się również samo miasto.

Po upadku powstania listopadowego RembIELiński spróbował również stworzyć przemysł włókienniczy w Jedwabnem. Sprowadził z Łomży 13 tkaczy. Otrzymali oni od RembIELińskiego kredyt na rozpoczęcie działalności w miasteczku. Niestety działania te po kilku latach zakończyły się niepowodzeniem, a tkacze opuścili Jedwabne. Uprzemysłowienie nie udało się między innymi dlatego, że dochodziło do nieporozumień między administracją dóbr a tkaczami, stosunkowo mało angażował się również właściciel dóbr. Zapisał się jednak na stałe w historii regionu.

Tekst powstał na podstawie: Praca zbiorowa pod redakcją Aliny Barszczewskiej- Krupy, Rajmund RembIELiński. Jego czasy i jego współcześni, Warszawa 1989.

Agnieszka Lotkowska, Karolina Klimaszewska